

Będzie spotkanie Trumpa z Kim Dzong Unem

10 marca 2018

Amerykański prezydent Donald Trump ma w najbliższym czasie spotkać się z północnokoreańskim przywódcą Kim Dzong Unem – tę sensacyjną wiadomość przekazał przedstawiciel władz Korei Południowej. Trump byłby więc pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych, który spotka się ze swoim odpowiednikiem z Korei Północnej, zaś część komentatorów postrzega to przede wszystkim jako sukces Korei Północnej w kwestii produkcji broni atomowej.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Korei Południowej Czong Uj Jong ogłosił w Waszyngtonie, że Trump jest gotów spotkać się z Kim Dzong Unem, aby porozmawiać na temat trwałej denuklearyzacji całego Półwyspu Koreańskiego, o co Stany Zjednoczone zabiegają od początku sukcesu programu nuklearnego Korei Północnej. Na negocjacje w tej sprawie ma naciskać przede wszystkim północnokoreański przywódca, z kolei amerykański prezydent potwierdził na Twitterze, iż niedługo dojdzie do podobnego spotkania.

Odkąd Trump objął swój urząd narastało napięcie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Koreą Północną, zaś jego główną przyczyną były kolejne testy nuklearne przeprowadzane przez Koreańską Armię Ludową. Samo spotkanie będzie z pewnością przełomem, ponieważ odkąd Kim Dzong Un przejął władzę w 2011 roku nie zdecydował się na opuszczenie swojego kraju, natomiast żadna z amerykańskich głów państwa nie rozmawiała z żadnym wysokim przedstawicielem północnokoreańskich władz.

Niektórzy eksperci uważają, iż spotkanie obu polityków będzie przede wszystkim zwycięstwem Korei Północnej, bowiem kraj ten zabiegał o organizację podobnych negocjacji od ponad dwudziestu lat. Dodatkowo Pjongjang może dzięki temu pokazać,

że taktyka wzmacniania potencjału nuklearnego była dobrze przemyślana, ponieważ dzięki niemu Korea Północna stała się równorzędnym partnerem do rozmów dla Stanów Zjednoczonych.

Amerykanie podkreślają jednak, że mimo możliwości spotkania obu przywódców, nie będą oni rezygnować z nacisku politycznego i gospodarczego na Koreę Północną, aby zakończyła ona swój program zbrojeń, mający rzekomo zagrażać Korei Południowej.

Na podstawie: Rp.pl, NKNews.org

Źródło: Autonom.pl